

SIEKIERKI, KWIECIEŃ 2017



NIE WOLNO DZIELIĆ TYCH, KTÓRZY ZA OJCZYZNĘ POLEGLI

1 Armia Wojska Polskiego, licząca 80 tysięcy żołnierzy, w tym 10 tysięcy oficerów i mająca na wyposażeniu 1150 dział i moździerzy, 90 czołgów i ponad 200 samolotów, dotarła do linii Odry nocą z 13 na 14 kwietnia 1945 roku na dwudziestokilometrowym odcinku Cedynia – Gozdowice. Lasy okalające Siekierki, jako miejsce rozlokowania i ukrycia sprzętu bojowego przypadły 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, którą dowodził wówczas gen. Wojciech Bewziuk. Odra, która płynęła zwykle korytem o szerokości ok. 200 metrów, utworzyła tutaj, na skutek zniszczenia urządzeń hydraulicznych, potężne rozlewisko, co stanowiło dodatkową przeszkodę w szybkim przedostaniu się na przeciwległy brzeg.

Nastał ranek 15 kwietnia. O godz. 7.00 1 Dywizja otrzymała rozkaz rozpoznania walką, by uzyskać dane o obronie nieprzyjaciela, zniszczyć jego środki ogniowe i uchwycić przyczółek. Dramatyczne walki z udziałem części 2 DP trwały do 20 kwietnia i zostały okupione ogromnymi stratami w ludziach i sprzęcie, bowiem Niemcy przygotowali tutaj główne linie obrony.

Operacja forsowania Odry była początkowym etapem operacji berlińskiej, która dwa tygodnie później, 2 maja, zakończyła się zdobyciem stolicy hitlerowskich Niemiec.

Centralne obchody 72. rocznicy forsowania Odry odbyły się 28 kwietnia br. na Wojennym Cmentarzu Żołnierzy 1 Armii Wojska Polskiego usytuowanym między wsiami Siekierki i Stare Łysogórki. Na cmentarzu o powierzchni ok. 1,5 ha znalazło miejsce wiecznego spoczynku prawie 2 tysiące żołnierzy. Nad nekropolią góruje Pomnik Wdzięczności Żołnierzom 1 Armii WP dłuta szczecińskiego rzeźbiarza Sławomira Lewińskiego, odsłonięty w grudniu 1961 r. Monumentalny obelisk został pobudowany podobno z tyłu polnych kamieni, ilu spoczywa tutaj poległych żołnierzy.

Po raz pierwszy uroczystości na tym cmentarzu zaszczylił swoją obecnością Prezydent RP Andrzej Duda. Towarzyszył Mu wicemarszałek Sejmu, poseł z województwa zachodniopomorskiego Joachim Brudziński i senator Anna Maria Anders.

Po przybyciu na cmentarz Prezydent zapalił znicz na bezimiennym grobie, oddając tym gestem hołd wszystkim żołnierzom 1 Armii Wojska Polskiego, którzy polegli forsując Odrę. O gotowości do rozpoczęcia uroczystości meldunek Prezydentowi jako Zwierzchnikowi Sił Zbrojnych złożył zastępca dowódcy, Szef Sztabu 12 Szczeciń-

skiej Brygady Zmechanizowanej gen. bryg. Tomasz Piotrowski.

Polową mszę świętą celebrował oraz piękne patriotyczne kazanie wygłosił czciciel miejsc pamięci nad Odrą, metropolita szczecińsko-kamieński abp Andrzej Dzięgiel, kontynuator dzieła zmarłego przed dziesięcioma laty abpa Kazimierza Majdańskiego, duchowego opiekuna tych żołnierzy i tego cmentarza.

Mszę uświetniły liczne poczty sztandarowe, orkiestra wojskowa ze Szczecina oraz asysta wojskowa, którą wystawiła 12 Szczecińska Brygada Zmechanizowana.

Dokończenie na str. 4 ➔

➔ *Dokończenie ze str. 3*

W dalszej części uroczystości honory gospodarza pełnił starosta Mieszkowic Andrzej Salwa. Powitał przybyłych na uroczystość dostojników, weteranów, mieszkańców okolicznych miejscowości oraz młodzież.

Długo czekali weterani 1 i 2 Armii Wojska Polskiego na słowa, które padły tutaj z ust Prezydenta RP: *krwv przelana za ojczyznę jest jedna, krwi przelanej za ojczyznę nie wolno w żaden sposób dzielić i nie wolno w żaden sposób dzielić tych, którzy za ojczyznę polegli. Tak jak powiedziałem w dniu inauguracji mojej prezydentury, gdy obejmowałem zwierzchnictwo nad wojskiem stojąc przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie – czy szli ze Wschodu czy z Zachodu, ci żołnierze szli po to, by Polska była wolna. O nią walczyli, za nią ginęli!* (tekst przemówienia Prezydenta obok).

Kolejne wystąpienia, zarówno wicemarszałka Sejmu Joachima Brudzińskiego jak i senator Anny Marii Anders, były w swojej wymowie zbliżone do wypowiedzi Prezydenta. Zabrakło niestety wystąpienia przedstawiciela weteranów, kawalera Orderu Wojennego Virtuti Militari płk. Jana Szyszkowskiego (tekst obok).

Odczytany został apel poległych, wieniec pod pomnikiem złożył Prezydent Andrzej

Duda. Z delegacją weteranów 1 Armii WP, pierwszą po Prezydencie, kwiaty składał prezes Związku Kombatantów RP i BWP płk dr hab. Ryszard Sobierajski. W imieniu szefa Urzędu ds. Kombatantów i OR wieniec złożył płk Artur Frączek.

Na dalszą część uroczystości weterani udali się pod Pomnik Saperów w pobliskich Gozdowicach. To polscy saperzy podjęli trud walki z wrogiem i z czasem, bo tylko szybka budowa mostów pontonowych, mostów na palach pozwoliła na uniknięcie jeszcze większych strat przy przemarszu do frontu w kierunku Berlina. Po sforsowaniu Odry kolejną przeszkodą wodną był Kanał Hohenzollernów, gdzie saperskie jednostki równie sprawnie budowały przeprawy dla ludzi i sprzętu. Ogółem w forsowaniu Odry udział brało ok. 4500 saperów, niestety wielu z nich zginęło.

Przy pomniku stanął poczet sztandarowy i kompania honorowa wystawiona przez żołnierzy 5 Pułku Inżynieryjnego im. gen. dyw. Ignacego Prądzyńskiego ze Szczecina oraz wojskowa orkiestra. Zasłużonym osobom wręczono pamiątkowe odznaczenia, m.in. kombatantkie krzyże „Zwycięzcom”. Po dekoracjach u stóp pomnika złożono kwiaty.

Nie wszystkie zaplanowane uprzednio przedsięwzięcia zostały jednak zrealizowane. Nie doszło do zapowiadanego spotkania Prezydenta z kombatantami, nie nastąpiło także wręczenie przez głowę państwa orderów i odznaczeń. Nie doszło również do wspólnego obiadu weteranów z Prezydentem RP.

Jak napisał w dodatku niedzielnym dziennik „Rzeczpospolita”, po Prezydencie *głos miał zabrać przedstawiciel kombatantów, ale w ostatniej chwili uniemożliwiono mu to, a do grona mówców poproszono przedstawicieli władz. To brak szacunku dla tych, którzy przelewali krew za ojczyznę!*

Współorganizatorami uroczystości obok Kancelarii Prezydenta był UdsKiOR, Urząd Marszałkowski i wojewoda zachodniopomorski, burmistrz Mieszkowic. Duży wkład pracy wniósł kierowany przez prezes Janinę Koptas Zarząd Wojewódzki ZKRPIBWP.

Wyjazd warszawskich weteranów na uroczystości w Siekierkach i Gozdowicach zorganizował ZG ZKRPIBWP. Przedsięwzięcie było możliwe dzięki sfinansowaniu go przez Urząd ds. Kombatantów i OR, za co serdecznie dziękujemy ministrowi Janowi Józefowi Kasprzykowi. Dziękujemy Adamowi Lewandowskiemu, opiekunowi naszej grupy z ramienia UdsKiOR.

Tekst i fot.: **ELŻBIETA SADZYŃSKA**



WYSTĄPIENIE PREZYDENTA RP podczas obchodów 72. rocznicy forsowania Odry przez 1 Armię Wojska Polskiego



Dostojni Kombatanci, Szanowny Panie Marszałku, Szanowna Pani Minister, Szanowni Panowie Ministrowie, Ekszelencjo, Księżę Arcybiskupie, Szanowni Państwo Posłowie, Senatorowie, Panie Wojewodo, Panie Marszałku Województwa, Szanowni Panowie Generalowie, Szanowni Państwo Oficerowie, Żołnierze, Czcigodni Księża, Wszyscy Dostojni Goście, Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję Panu Burmistrzowi, gospodarzowi tej ziemi, za te piękne słowa i piękne przywitanie. Bo tak jak Pan Burmistrz powiedział: jestem tu dziś z Państwem, bo uważam, że to obowiązek Prezydenta Rzeczypospolitej, Zwierzchnika Sił Zbrojnych, by pochylić głowę i uklęknąć przed grobami tych, którzy oddali życie za Ojczyznę.

Krew przelana za ojczyznę jest jedna, krwi przelanej za Ojczyznę nie wolno w żaden sposób dzielić, także tych, którzy za Ojczyznę polegli. Tak powiedziałem w dniu inauguracji mojej prezydentury gdy obejmowałem zwierzchnictwo nad Siłami Zbrojnymi stojąc przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie: czy szli ze Wschodu, czy z Zachodu, ci żołnierze szli po to, by Polska była wolna - o nią walczyli i za nią ginęli.

Jesteśmy tu, na tym cmentarzu, gdzie w dostojności i ciszy spoczywają żołnierze, z których krwi powstała wolna Polska - ta, która jest tu i teraz, dzisiaj! Nie byłoby jej tutaj, na tej ziemi, gdyby nie tamta przelana krew. Wszystkie pokolenia po wieczne czasy powinny o tym pamiętać. Z tej krwi powstało nowe życie - tak jak mówił przed momentem w homilii Ekszelencja, Ksiądz Arcybiskup. Teraz, w okresie powielkanocnym, jakże szczególnie to brzmi. Tak jak ze śmierci Chrystusa i Jego zmartwychwstania narodziło się nowe życie, tak też z ich śmierci tutaj, na polach nad Odrą i w nurtach rzeki, narodziła się Polska oraz ta ziemia dla Polski.

I to, że gdy oni tędy przeszli, za nimi mogli przyjechać na tę ziemię ich rodacy - osiedlić się tutaj, pracować, budować swoje szczęście, byt swoich rodzin. Często po trudzie wypędzenia ze swoich domów na Wschodzie, po długiej podróży, po tułaczce. Dzięki tej żołnierskiej krwi znaleźli tutaj swój nowy dom, swoje nowe miejsce i żyją tu do dzisiaj. To jest polska ziemia, tak samo jak śpiewamy na Monte Cassino:

Ta ziemia do Polski należy, bo wolność krzyżami się mierzy. Także tymi krzyżami, które stoją tu wokół nas - prawie 2 tys. krzyży, pod którymi leżą polscy żołnierze.

Chylimy czoło przed ich bohaterstwem, chylimy czoło przed ich poświęceniem, chylimy czoło przed ich dziełem, którego umiłowaniem przez nas efektem jest dzisiejsza wolna Polska.

Cześć i chwała bohaterom, wieczna pamięć poległym!

WYSTĄPIENIE płk. JANA SZYSZKOWSKIEGO (niewygłoszone)



Panie Prezydencie,

Czas szybko płynie, a w naszej pamięci nadal tkwią bardzo głębokie przeżycia z tamtych lat: Wał Pomorski, Kołobrzeg, Siekierki – Gozdowice.

Spotykamy się każdego roku aby oddać hołd naszym Kolegom, którzy ginęli walcząc tuż obok nas. Ich pragnienie się spełniło, wrócili do Polski, do swojej Ojczyzny. Przybywamy bardzo licznie, z naszymi rodzinami, przyjaciółmi.

Po raz pierwszy na przestrzeni minionych 72 lat miejsce to odwiedza Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i pochyła się nad mogiłami poległych jakże wówczas młodych żołnierzy.

Panie Prezydencie, w imieniu wszystkich kombatantów, w imieniu ich rodzin i całego środowiska kombatanckiego bardzo serdecznie dziękuję: za obecność tu wraz z nami na tej wojennej nekropolii, a piękne, wzruszające słowa, co przyjmujemy jako wyraz szacunku dla wszystkich, którzy bez względu na formację walczyli o wyzwolenie Ojczyzny.

Dla nas kombatantów jest to głębokie przeżycie, może po raz ostatni.

Z całego serca życzymy Panu, Panie Prezydencie, satysfakcjonującej prezydentury, zdrowia i wszelkiej pomyślności.



PLENARNE POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO

W maju br. odbyło się w Warszawie pierwsze w bieżącym roku posiedzenie Zarządu Głównego ZKRPIBWP. W obradach, prowadzonych przez prezesa ZG płk. dr hab. Ryszarda Sobierajskiego, obok członków Zarządu Głównego uczestniczyli – przewodniczący Głównego Sądu Koleżeńskiego Janusz Maksymowicz, Głównej Komisji Rewizyjnej Józef Karbownik, dyrektor Biura ZG płk Zbigniew Żurowski. Na zaproszenie Prezydium ZG w obradach wzięli udział prezes ZG Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ gen. bryg. Stanisław Woźniak. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć zmarłego niedawno skarbnika ZG, żołnierza AK, Stefana Grzesikiewicza.

Ważniejszych przedsięwzięciach Zarządu Głównego, realizowanych w okresie pomiędzy grudniem 2016 r. a majem br. poinformował zebranych sekretarz generalny ZG, płk Waldemar Wojtan, podkreślając znaczne zaangażowanie kierownictwa w dziesiątkach uroczystości i rocznic historycznych przypadających w pierwszej połowie br.

Zaliczył do nich zwłaszcza majowe rocznice – 3 Maja, Dzień Flagi, Narodowy Dzień Zwycięstwa. Szczególny wymiar miały uroczyste obchody 72. rocznicy forsowania Odry w Siekierkach z udziałem Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Przedstawiciele kierownictwa Związku uczestniczyli w spotkaniach w terenie, np. sekretarz generalny – w posiedzeniu Małopolskiego Zarządu Wojewódzkiego.

W lutym odbyła się narada stowarzyszeń żołnierskich, zorganizowana przez ZŻWP w sprawie przewidywanych zmian w ustawie emerytalnej żołnierzy i funkcjonariuszy. Uczestniczył w niej prezes R. Sobierajski, wiceprezes kmdr H. Kalinowski oraz sekretarz generalny W. Wojtan. Podjęto decyzje o zacieśnieniu współpracy. Sekretarz generalny ZG spotkał się także z wieloma już przewodniczącymi Krajowych Rad Środowiskowych Związku.

Także w lutym odbyło się posiedzenie Prezydium ZG, dotyczące głównie akcji sprawozdawczo-wyborczej w Kołach.

Na dzień 31 grudnia 2016 r. ZKRPIBWP liczył 77,5 tys. członków, w tym 52 podopiecznych, zrzeszonych w 1200 Kołach.

Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej Józef Karbownik przedstawił wyniki narady przewodniczących struktur terenowych, która miała miejsce w kwietniu br. Przedstawiono obraz trudnej sytuacji Kół, mówiono o potrzebie uzupełnienia składów i intensyfikacji pracy.

Szczególnie ważną częścią obrad były sprawy finansowe Związku – w tym realizacja budżetu w 2016 r. oraz projekt planu finansowego na bieżący, 2017 rok. Omówiono także sprawy majątku Związku, jak również stanowiącą nadal problem opłacalność składek członkowskich.

Skarbnik ZG, Krzysztof Adamczyk zwrócił uwagę – w kontekście kosztów „Polsce Wierni” – na potrzebę realizacji uchwały ZG z maja 2016 r. o obowiązku prenumeraty miesięcznika przez każde Koło. Przypomniał o statutowym zapisie, iż to Zarząd Główny odpowiada za całość majątku Związku i jest jego dysponentem. Główna księgowa, Zdzisława Łuczkiwicz omówiła szczegóły dochodów i wydatków zarówno w minionym roku, jak też budżetu na rok



NASZE WYWIADY

ROZMOWA Z GEN. STANISŁAWEM WOŹNIAKIEM
PREZESEM STOWARZYSZENIA KOMBATANTÓW
MISJI POKOJOWYCH ONZ, WICEPREZYDENTEM
ŚWIATOWEJ FEDERACJI KOMBATANTÓW

Redakcja: - *Stowarzyszenie Kombatantów Misji Pokojowych ONZ, którym Pan kieruje, jest pierwszą polską organizacją zrzeszającą żołnierzy misji pokojowych ONZ począwszy od misji koreańskich w 1952 r. W okresie prawie 20 lat działalności zyskaliście autorytet i uznanie nie tylko w kraju ale i za granicą. Jakie cele stawia dziś przed sobą organizacja?*

niach nad skutecznością działań misji pokojowych.

• *Na kwietniowym posiedzeniu Stowarzyszenia, w Rydni, mówiono m.in. o coraz bliższej współpracy terenowych ogniw „misjonarz” i ZKRPIBWP. Z Pana ust padło stwierdzenie „moralnym obowiązkiem członków Stowarzyszenia jest udzielenie wszelkiej pomocy starszym kolegom”. Czy Pana zdaniem nadszedł już czas na sformalizowanie współpracy na szczeblu centralnym. Czy proces ten winien nastąpić oddolnie?*

nie naruszyć ich godności. Z ogromnym szacunkiem odnosimy się do ich, często bohaterskiej służby dla Ojczyzny. My, kombatanci misji pokojowych byliśmy świadkami zniszczeń i tragedii ludzkiej w rejonach konfliktów zbrojnych w różnych regionach świata. Dlatego też jest nam łatwiej docenić trud służby i poświęcenie naszych starszych kolegów kombatantów. Z tego założenia wychodziła również Światowa Federacja Weteranów, która jednogłośnie przyjęła rezolucję, że prawo bycia kombatantem mają także uczestnicy misji pokojowych ONZ. Jest

określonej organizacji. Taki jest duch obowiązującej ustawy, jednakże zdaniem prawników jej zakres został ograniczony przepisami innych ustaw, które ją zawężają wymieniając konkretne organizacje międzynarodowe. Mam nadzieję, że problem ten jak najszybciej zostanie rozwiązany po myśli naszych kolegów, uczestników Międzynarodowych Komisji Nadzoru i Kontroli.

• *Przez wiele lat pełnił Pan wiele odpowiedzialnych funkcji w misjach pokojowych ONZ bądź w dyplomacji. Czy zdobyte tam doświadczenia*



Gen. Stanisław Woźniak: – Tak, to prawda. Okazywany nam szacunek oraz uznanie w kraju i za granicą mobilizuje nas do większej aktywności na rzecz integracji naszego środowiska oraz stymulowania aktywności kombatantów w życiu społecznym. Nasze działania nakierowane są również na poprawę opieki medycznej i warunków socjalno-bytowych weteranów oraz ich rodzin. Poprzez spotkania z młodzieżą uczymy ich patriotyzmu i postaw proobronnych. Dużą uwagę przywiązujemy do ochrony czci, honoru i godności kombatantów. Ścisłe współpracujemy z organizacjami kombatanckimi w kraju i poza granicami oraz polskimi placówkami naukowymi w bada-



wstrzymać. Biologia ma swoje prawa. Jesteśmy gotowi wesprzeć organizacje kombatanckie, a przede wszystkim ZKRPIBWP, z którym mamy bardzo bliskie relacje – poprzez ściślejszą współpracę tak na szczeblach centralnych jak i organizacji terenowych. Ta współpraca w wielu miejscowościach w Polsce jest realizowana od lat. Nasi koledzy są zawsze gotowi służyć pomocą starszym kolegom kombatantom, tak aby

to dla nas ogromny zaszczyt reprezentować, oprócz ZKRP i BWP, ZIWRP oraz SZŻ AK środowisko polskich kombatantów w Światowej Federacji Weteranów w Paryżu.

• *Jak wiadomo, MON wznosiło prace nad projektem nowelizacji ustawy z 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa. Czy w prowadzonych konsultacjach uczestniczą przedstawiciele Stowarzyszenia, a jeżeli tak – czy proponujecie wprowadzenie zmian dotyczących np. włączenie do ustawy uczestników misji pokojowych w 1953 r.*

– Nasi przedstawiciele aktywnie uczestniczą w konsultacjach prowadzonych przez resort ON na temat zmian w Ustawie o Weteranach. Zawsze podkreślaliśmy i podkreślamy w rozmowach fakt uwzględnienia wszystkich uczestników misji poza granicami państwa bez podporządkowywania ich

i wiedza są wykorzystywane przez obecne władze lub powstałe w ostatnich latach nowe stowarzyszenia uczestników misji m.in. w Afganistanie, Iraku?

– Nie spotkałem się z taką sytuacją do tej pory. Jestem zapraszany przez Prezydenta RP, Szefa Urzędu ds. Kombatantów i OR oraz Dowódcę Operacyjnego RSZ na uroczystości o charakterze państwowym i wojskowym. Moja wiedza i doświadczenie są na bieżąco wykorzystywane w Światowej Federacji Weteranów gdzie, jako wiceprezydent tej Organizacji odpowiadam również za sprawy bezpieczeństwa międzynarodowego i pokoju oraz pełnię obowiązki ambasadora przy ONZ.

• *Jest Pan wiceprezydentem Światowej Federacji Kombatantów, przewodniczącym Stałego Komitetu ds. Europy. Czy z racji pełnionej funkcji utrzymuje Pan kontakty z or-*

Dokończenie na str. 8 ➔

→ Dokończenie ze str. 6

biejący. Członkowie ZG w specjalnej uchwale zatwierdzili jednogłośnie sprawozdanie finansowe za 2016 rok i rozliczenie wyników finansowych oraz w kolejnej – plan budżetu ZG na rok 2017.

Nawiązując do problemów finansów Zarządów Wojewódzkich i Okręgowych dyrektor Z. Żurowski przypomniał o potrzebie przestrzegania strony formalnej przy podpisywaniu umów – zwłaszcza przez Koła. Zwrócił także uwagę na potrzebę unormowania sprawy przekazywania sztandarów przez rozwiązujące się koła.

W krótkiej, acz rzeczowej dyskusji głos zabrali – Janina Koptas (Szczecin), Henryk Czerkas (Lublin), Stefan Szelka (Opole), Leon Bodnar (Szczecin), Elżbieta Sadyńska (Warszawa).

Dyskutanci z uznaniem odnieśli się do wypowiedzi wiceprezesa H. Kalinowskiego, który przedstawił genezę oraz proces projektowania i wprowadzenia najnowszego – wojennego odznaczenia – „Kołobrzskiego Krzyża Kombatantskiego” (pomysł narodził się w Zachodniopomorskim Zarządzie Wojewódzkim w Szczecinie), pomijając fakt że jest jego projektantem. Krzyż wręczany będzie w pierwszej kolejności uczestnikom walk o Kołobrzeg razem ze specjalnie zaprojektowanym dyplomem oraz legitymacją.

Wysłuchano informacji prezesa J. Koptas o przebiegu uroczystości w Siekierkach. Wiele uwagi poświęcono sytuacji Kół w obliczu odbywających się zebrań sprawozdawczo-wyborczych. Odchodzi prezes – umiera Koło – mówiono. Jako rozwiązanie widziano – co już ma miejsce – przejmowanie prezesury przez młodsze pokolenie, przez członków nadzwyczajnych, podając przykłady obejmowania tej funkcji np. przez członków Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ. Mówiąc o nowej kategorii członków – nadzwyczajnych – wnioskowano o wprowadzenie w legitymacjach zapisu ujmującego ten fakt.

Dziękując za zaproszenie na plenarne posiedzenie, gen. Stanisław Woźniak – odnosząc się także do wypowiedzi prezesa R. Sobierajskiego, mówił o coraz bliższej współpracy Stowarzyszenia z ogniwami Związku Kombatantów. Przytaczał przykłady m.in. Szczecina, Wrocławia, Łodzi, Opola, Warszawy, gdzie współdziałanie jest szczególnie owocne, obejmując pełnienie funkcji w Zarządach Kół, a nawet prezesów, pomoc w rozwiązywaniu spraw organizacyjnych.

Powołanie na VI Kongresie ZKRPiBWP nowej kategorii członkostwa – członka nadzwyczajnego jest wyjściem naprzeciw

oczekiwaniom i pozwala na bezpośrednią integrację członków obu Związków. Gen. S. Woźniak poinformował o działalności Światowej Federacji Weteranów i pełnionej funkcji wiceprezesa, w ramach której odpowiada za współpracę stowarzyszeń europejskich. Problemy te będą tematem spotkania z prezydentem Federacji, który wkrótce będzie z wizytą w Polsce. Przypomniał, że jedynie weterani polskich misji pokojowych ONZ uzyskali oficjalny status kombatanta.

Odnosząc się do tematyki obrad oraz głosów w dyskusji, prezes ZG płk dr hab. Ryszard Sobierajski dużo uwagi poświęcił trudnej sytuacji demograficznej Związku. Już pierwsze wnioski z akcji sprawozdawczo-wyborczej wskazują na pilne uzupełnienie szeregow Związku młodym pokole-

niem. Dobrym przykładem jest coraz bliższa współpraca ze Stowarzyszeniem Kombatantów MP ONZ, ale należy być otwartym na inne środowiska i organizacje.

Prezes ZG wyraził słowa uznania za wkład pracy jaki wniósł Zachodniopomorski ZW i prezes J. Koptas w przygotowanie uroczystości w Siekierkach. *Byłem zaszczycony – powiedział – że jako Prezes Związku mogłem złożyć w towarzystwie kombatantów wieniec na Cmentarzu siekierskim jako pierwszy po Prezydencie RP.*

Już za dwa lata odbędzie się VII Kongres Związku, czeka nas do tego czasu dużo pracy i wiele nowych wyzwań. Ale damy radę – powiedział na zakończenie obrad Prezes Zarządu Głównego.

MICHAŁ IZDEBSKI

Fot. Krzysztof Orzechowski

→ Dokończenie ze str. 7



organizacjami weteranów np. Francji, Niemiec, Rosji? Czy planowane jest spotkanie europejskiego środowiska weteranów – w tym II wojny światowej?

–Jako wiceprezydent Światowej Federacji Weteranów jestem także przewodniczącym Stałego Komitetu ds. Europy tej Organizacji, któremu podlegają wszystkie organizacje kombatantskie na naszym kontynencie, w tym z Izraela i Palestyny. Ścisłe współpracuję z kolegami z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji, Portugalii, Norwegii, Finlandii, Danii oraz Federacji Rosyjskiej, Ukrainy i Gruzji. Każda organizacja ma swoje problemy wynikające z obowiązującego w danym kraju ustawodawstwa, kultury, tradycji oraz poziomu życia. Należy pod-

kreślić, że mimo tych różnic kombatanci w krajach europejskich cieszą się ogromnym szacunkiem społeczeństwa, a władze każdego państwa okazują troskę o godne warunki życia swoich kombatantów, szczególnie tych w podeszłym wieku. Urząd ds. Kombatantów i OR rozważa zorganizowanie spotkania europejskich organizacji kombatantskich wchodzących w skład Światowej Federacji Weteranów. Był to jeden z tematów rozmów między ministrem Janem J. Kasprzykiem podczas oficjalnej wizyty prezydenta Dan-Viggo Bergtuna w Polsce pod koniec maja br.

• **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: MICHAŁ IZDEBSKI